

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Października r. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiej z dnia 15 października, w liczbie podniesionych na wyższe rangi, przez ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu d. 8 sierpnia, zostali mianowani: radca kollegialny, professor uniwersytetu wileńskiego *Bojanus*, radca stanu; tegoż uniwersytetu: professor extraordinaryny, radca dworu, *Rustini*, i były professor zwyczajny 7mej klasy *Józef Saunders*, radcami kollegialnymi; a w liczbie podniesionych przez ukaz z dnia 12 września, znajdujący się w kancelaryi wileńskiej kommissyi dla wyświęcenia interesów funduszu edukacyjnego, magister filozofii, podług ustaw liczący się w gley klasie, *Ignacy Jundzill*, mianowany assessorem kollegialnym.

Przez Ukaz J.C.M. do Rządzącego Senatu, d. 20 września, generał majorowie: *Batuszkow* i *Lanskoj* 1szy, Nayłaskawiey mianowani radcami tajnymi i otrzymali rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie.

Teyże daty. Kamerher 4tey klasy, *Hrabia Ireneusz Chreptowicz*, mianowany mistrzem dworu Jego Cesarskiej Mości.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 października.

Rocznica urodzin Najjaśniejszcy Cesarzowey *Maryi Fedorowny*, matki Najjaśniejszego Pana; uroczyscie obchodzona tu była dnia wczorayszego, przez powinszowania i nabozeństwa, odprawiane w obecności władz rządowych, tak w kościele metropolitalnym, jako też w kaplicy zamkowej. Na teatrze narodowym dane było widowisko bezpłatne, a gdy się zmierzchno, oświecono miasto i gmachy publiczne.

Zbyt wczesnie, bo na początku drugiej części jesieni, nastaly tu mrozy: i tak, dnia 27 b. m. było stopni zimna 4, a dnia 28go stopni 6.

Piszą z Krakowa pod dniem 21 b. m. iż tam ostatnią pocztą odebrano listy z Wiednia ogłaszające, że przyjdzie niezawodnie do wojny z Turcyą. Listy kupieckie z Frankfortu nad Menem i z Londynu mówią także o tey wojnie.

GRECYA I DACYA

(z *Gaz. ryz. Zusch.*) Podług gazet angielskich, wiele zbroynych wysp greckich miało oświadczyć, że są gotowe przyjąć zapowiedzianą sobie przez dowódcę floty tureckiej amnestyą, a nawet nayszczeri przyjaciele greków życzą, ażeby to powszechnie nastąpiło, jeśli tylko nastąpić może, pod tym warunkiem, aby grecy dla rękoyami amnestyi, pozostali uzbrojeni i posiadali miejsce, które teraz posiadają. Ile za pierwszym uderzeniem dokonać można było, zostało dokonaniem, i niemała byłoby już wygrana, gdyby turecy zawarli formalny traktat z tymi, których dotąd za niezemnych niewolników uważali. Gazety francuzkie zapewniają, że nawet na *Hydra*, *Ipsara* i *Spezzia* okazała się skłonność do przyjęcia amnestyi, ale kobiety oświadczyły się przeciw temu z taką mocą, że floty wyszły znowu na morze. Trudno wierzyć, aby tameczne władze posiadały tyle delikatności dla dam, ale zdaje się, że tak ze strony tureckiej jako i greckiej, życzą sobie niejakiemu zawieszenia broni na morzu. Twierdzą wreszcie, iż flota turecka wzmocnioną też została eskadrą z dziesięciu okrętów algierskich, ale że na niey morowe powietrze grasuje. W Morei mieli turecy wysadzić na ląd pod *Korona* 7000 żołnierza lądowego, i popłynąć do *Patras*, dla wysadzenia i tam kilku tysięcy. Zjawienie to usmierzyłoby zapewne wszelką sprzeczkę

między tamecznymi wodzami greckimi, i podałoby *Xięciu Dymitrowi Ypsylantemu* sposobność okazania: czy posiada talenta, któreby mu prawo nadawały do godności Archistratega, inaczej zaś przesłaby na kogo innego. O tém, co się dzieje wewnątrz Grecyi, mało teraz wiedzieć można, szczególniej, że we wszystkich portach włoskich i francuzkich naznaczona jest dla przychodzących ztamtąd okrętów kwarantanna. O wystawianem często tak odmiennie wydarzeniu między obiema flotami, kiedy się jeszcze na pobrzeżu azyatyckim znajdowały, jest teraz wyznaczenie jednego kapitana angielskiego, który się w owym czasie tam znajdował. Opowiada on, że Grecy spalili turkom 75 działowy okręt liniowy, i fregatę, i korwetę i 6 brzygów. Tenże był świadkiem w *Smirnie*, jak Turcy po ogłoszeniu amnestyi dwóch młodych greków na drzwiach powiesili, i jednej nocy 20 greków zamordowali.

W Wołoszczyźnie wyprawa do *Szeku* i zdobycie tego w gęstym lesie klasztoru kosztowało turkom kilka tysięcy ludzi. *Jordacki* uszedł ztamtąd z 300 Heterystów; a turecy zaraz po ogłoszeniu amnestyi napadli także na wiele klasztorów pannieńskich: mniszki jedne pozabijali, a drugie znieważyli i ze sobą powlekli. Zrabowali też mieszkania Bojarów, którzy do kraju powrócili, między innymi *Bojara Holban*, a duchowieństwo tameczne nayhaniebniej pokrzywdzili. Podług wiadomości z *Belgradu*, oczekują co chwila powstania Serwijanów.

Zasluguje na uwagę, że gazety angielskie zmieniły ton, w którym dotąd o grekach pisały. Jedną z nich wyraża, że gdy pewną teraz jest rzeczą, iż powstanie greków nie ma być użyte na powiększenie jednego z sąsiedzkich mocarstw, tém samém może się Anglią oddadź swym szlachetnym uczuciom ludzkości, i okazać czynnie litość swoją nad cierpiącymi bliźnimi, szczególniej, gdy pewną jest, że handel angielski tylko na tém wygrać może, kiedy się wolne państwo greckie utworzy. (Znajdujący się na zatoce obleżonego *Patras* polakr angielski, napelniany bywa coraz nową żywnością, którą właściciele turkom drogo za gotowe pieniądze sprzedają, bez wątpienia z uczucia ludzkości, dla nakarmienia łaknących. Może też inne okręty angielskie, także dla samych pobudek ludzkości, dostarczaia grekom prochu i ołowiu za gotowe pieniądze. Miłość ta bliźniego, jak słońce, przyświeca zarówno sprawiedliwym i niesprawiedliwym, którzy mają gotowe pieniądze.) Gazety francuzkie zapędzają się jeszcze daley w przychylności swey dla greków. Jedną z nich przytacza oświadczenie gabinetu wiedeńskiego przeciw wybijaniu okien przez pospólstwo lisbońskie, jako dowód, że ani wątpić oświadczy się z równą mocą przeciw dzikości pospólstwa w Konstantynopolu. „Obraża już honor mocarstw, wyraża ta gazeta, taki rząd, który cierpi wybijanie okien, a jakież mocno wzywa honor i ludzkość, nie cierpieć, ażeby rząd jaki zabijał starców, palił miasta, i wbił na pał bezbronnych. Gdy zaś rząd turecki nie jest w stanie dania dostateczney rękoyami, że podobne okrucieństwa więcej nie powstaną, i gdy Austria oświadcza się z taką determinacją przeciw innym, daleko lżeyszym zdrożnościom, przeto i t. d.” W Wiedniu, *Dostrzegacz austriacki* umieścił w całym brzinieniu przypisany Baszy Damaszk i Jeruzolimoy rozkaz, który w prawdziwie śmiesznym sposobie twierdzi, że Grecy uciskali dotąd *Katolików*. Zamiarem Baszy jest oczywiście rozjątrzyć katolików przeciw grekom. *Pruska gazeta stanu*

zawiera artykuł, w którym „powstanie w Turcyi“ uznane jest za dzieło tej samej „powstającej przeciw pokojowi fakcyi“ która w innych częściach Europy tyle nieszczęść zrzuciła. Ma też być bez zasady, że inni posłowie ofiarowali pośrednictwo swoje między Rossyą a Portą; zwrócili tylko uwagę ministrów tureckich na położenie *Państwa Otomańskiego*, które ma przeciw sobie jednozgodny sposób myślenia pięciu wielkich mocarstw i żadnych innych sprzymierzeńców dla siebie nie ma, jak wyżej pomienioną partya i niektórych wartogłową w Niemczech.* Zresztą, wyrażono w tym artykule, wszystko jest załatwione, a „złoczyńcy, którzy w najniegodziwszym zamiarze podali uwiedzionym grekom broń w ręce, obaczą, że napróżno tyle zbrodni popelnili:“

A U S T R Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) Wiedeń dnia 16 października. Cesarz Jmć polecił Xiążęciu *Metternich*, kanclerzowi, aby Królowi angielskiemu złożył powinszowanie przybycia do *Hannoweru*. Wspomniany Xiążę udał się d. 14 b. m. w tę drogę; a w pierwszej połowie przyszłego miesiąca wróci do tutejszhey stolicy.

Od kilku lat stolica tutejsza ciągle się przyozdabia. Wszędzie są nowe bramy i mosty. Ogród cesarski ukończony, a pracują jeszcze około ogrodu przeznaczonego dla publiczności. W środku jego stawiają świątynią, na wzór świątyni *Tezeusza* w Atenach. Zdobić ją będzie posąg *Tezeusza* zrobiony przez sławnego *Kanowa*. Obszerny plac parady, wojskowej między dwoma ogrodami i nową bramą zamkową, piękny widok wystawiać będzie.

Rząd nasz przyjął projekt zaprowadzenia towarzystwa ogniowego. Potrzeba jego dała się czuć w kraju naszym, gdzie wiele jest rękodzieln.

P R U S S Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Berlin dnia 18 października. Monarcha nasz wydał d. 30 z. m. urządzenie względem stopy mennicznej, mało co różniące się od dawniejszego. Talar ma być podzielony na 30 srebrnych groszy, które uważane będą za monetę zdawkową.

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od brzegów *Menu* dnia 12 października. W kraju darmstadtzkim zmniejszają liczbę urzędników dla oszczędności wydatków. W dwóch izbach nadwornych, w *Darmstadt* i *Gies-sen*, oddalono 21 osób, między którymi jest dyrektor i 10 radców.

Król *Wirtemberski* przybył dnia 6 b. m. do *Monachium*, i nazajutrz był na uroczystości towarzystwa rolniczego. Powrócił potem do *Sztuttgardu*.

Czytamy w gazecie *mogunckiej*: Niektóre pisma publiczne niemieckie, doniosły o niezwłócznym zmiesieniu tutejszhey centralney komisyy śledzhey. Pomijając uwagi nad temi domysłami, możemy z dobrego źródła zapewnić, iż wspomniana kommissya nie dała seymowi związku niemieckiego odpowiedzi, jaką jej przypisano.

Rosyyski radca stanu i jenerałny konsul *Langsdorf* bawi od kilku dni w *Lahr*, w *Bryzgowii*, i pod korzystnymi warunkami przyjął rozmaitych rzemieślników, cieśli, mularzy i t. d. do osady, którą w *Brezylji* założył, i dokąd wkrótce ma popłynąć z *Bremy*. Kosztem rządu rosyyskiego zwiedzi *Brezylją* w uczonym celu, to jest, dla wzrostu nauki historii naturalney.

Słychać, iż rząd austryacki układa się z bankierem *Rothschild* w *Frankforcie* o nową pożyczkę pod korzystnymi warunkami. Dosty jest gotowych pieniędzy w rzeczonym mieście.

Bydź może, iż Król angielski zabawiwszy blisko 4 tygodni w *Hannowerze*, odwiedzi spokrewnione dwory w Niemczech; a z tego powodu przybędzie do *Frankfortu*. W *Homburgu* czynią przygotowania na przyjęcie jego.

W *Lubece* wyszło także urządzenie, obowiązujące mieszkańców do służby wojskowej. Miasto to ma dostawić 407 żołnierzy do wojska związ-

ku niemieckiego, a od 16 lat utraciło trzecią część ludności. Za domy, które w roku 1806 kupowano po 60,000 mark, nie można teraz dostać 10,000.

Włóscianin *Martin Michel*, odebrawszy surowy od rządu badeńskiego rozkaz, zaniechania cudownych lecezeń, ogłosił, iż na czas nieograniczony wyjedzie z kraju.

Hannower, dnia 13 października. Każdy, kto miał szczęście bydź stawionym przed monarchą, wychwala jego grzeczność. Król także oświadczył, iż jest kontent i dawno nie był tak wesolym. Podobal mu się zamek w *Herrhausen*; i slychać, iż tam do końca bieżącego miesiąca zabawi.

Herrhausen, dnia 13 października. Pokoje u dworu dnia 11 b. m. trwały od godziny 1wszey do 4tey. Wieczorem hrabina *Munster* stawiała damy przed Królem, który każdą z nich pocałował w czoło.

Gdy Monarcha przejeżdżał przez *Nienburg*, radca ziemiański *Pape* powitał go krótką mową, na którą Król w języku niemieckim odpowiedział: *Uczynilem dla ludu mego co mogłem, i dalej podobnie czynić będę; wszak to zaprzysiągłem. Oświadczy W Pan ludowi memu, iż mam serce Hannowerskie.*

Hannower, dnia 16 października. Po wielkich pokojach dnia 11 b. m. stawiono przed Królem deputacye obu izb stanów krajowych, jakoteż rozmaite deputacye z różnych prowincyy i miast, magistrat miasta, oba konsystorze i duchowieństwo katolickie. Na mowy ich odpowiadał Monarcha stojąc, w języku niemieckim. Tegoż dnia dał Król osobne wysłuchanie rosyyskiemu jenerałowi *Benningsenowi*, rodem z *Hannoweru*. Dnia 13 b. m. był Monarcha na wielkim popisie 14stu tysięcy woyska, które przed nim przeciągnęło. Przybył pojazdem, a potem konno przejrzał wojsko i powrócił w pojeździe, czując pedogre. Wieczorem przybycie Xięzney *Elżbiety*, małżonki Landgrafta *Hesko-Homburskiego*, ucieszyło Króla, brata jej. Przejechała przez *Kassel* pod imieniem Hrabiny *Meissenheim*.

Dnia 13 dał Monarcha obiad na 46 osób, dla Xiążąt i Xięzniczek tu przybyłych, osób dyplomatycznych przy dworze tutejszym, ministrów *hannowerskich*, ich małżonek, margrabiego *Londonderry*, oraz kilku zagranicznych jenerałów i admirałów.

Wzmagająca się choroba Monarchy, przeszkodziła mu dać tegoż dnia wysłuchanie kilku posłom zagranicznym i bydź wieczorem na balu u Xiążęcia *Cambridge*. Hrabia *Munster* oświadczył posłom zagranicznym, iż gdy Monarcha przyjąć ich nie może, zechcą więc na jego ręce złożyć przywiezione listy. Wydają się biuletyny o zdrowiu Króla, który dnia 15 b. m. czuł większy ból w kolanie.

Pedogra nie dozwoliła Monarsze znajdować się dnia 14 b. m. na mszy i na wielkiej paradzie, a dnia 15 na operze *Tankred*; nie będzie także mógł bydź na wielkim popisie woyska od dnia 15 do 18, ani nałowach. Dnia 20 b. m. rozedy się ztąd wojsko; zostanie tylko gwardya, i 2gi półk picchoty.

Utrzymują niektórzy, iż pedogra Monarchy jest lekka; inni przeciwnie twierdzą, iż jest tak wielką, że lekarze oświadczyli Królowi, aby przez 6 dni nie wstawał z łóżka. Na wszelki przypadek, minister *Aruswald* uczynił przysposobienia na przyjęcie Monarchy w *Göttyndze*, gdzie dnia 22 lub 23 b. m. jest spodziewany. Pierwszą myślą Monarchy było po ukończeniu popisu, rozpuścić wojsko na zwyeczayne stanowiska, aby obozowanie nie szkodziło zdrowiu żołnierzy, a potem zwiedzić *Göttyngę*, *Brunswik* i t. d. i wrócić do *Hannoweru*. Teraz slychać, iż Król wracać będzie przez *Göttyngę*, *Kassel*, *Frankfort* i *Koblencz* do *Londynu*. Dzisiejsze wiadomości o zdrowiu Króla tak są niepomyślne, jak dnia 15 b. m.

Między cudzoziemcami późniey tu przybyłymi, są Xiążęta: *Bentheim* i *Schaumburg Lippe*, Xiążęta *Sondershausen* i *Hohenlohe*, poseł *Badeński* *Baron Stockhorn*, *Heski* marszałek dworu *Bardleben* i t. d. Spodziewamy się niezwłócznie przybycia Xięcia *Metternicha* i kilku pierwszych dyplomatyków niemieckich. Wyjechało już ztąd

*) Tak przynajmniej udzieliła artykuł ten gazeta *Spennerowska*.

wiele cudzoziemców. Poseł Szwedzki Hrabia *Biornstierna* miał wtedy przybyć, gdyby się Król angielski, jako Król hannowerski koronował. Okoliczność ta wstrzymała również przybycie kilku innych posłów, mianowicie elektora heskiego.

Król kazał podziękować magistratowi tutejszemu za uczynione na przyjęcie jego usposobienia. Gdy dnia 5 jechał przez *Glandorp*, pocztmistrz tameczny ofiarował mu wino reńskie, mające 114 lat. Król wypił kieliszek mówiąc: *Pięć za zdrowie moich niemieckich poddanych, których Kocham*. Kilku znakomitszym obywatelom, którzy przez postępy swoje w czasie obcego rządu, sciągając na siebie niełaskę Monarchy, pozwolono być u dworu.

Od chwili przybycia Króla, wysyłają ztąd często gońców na wszystkie strony. Margrabia *Londonderry*, który jeszcze nie wyjechał do Anglii, jest mocno zatrudniony, rzadko ukazuje się w towarzystwach, czeka na żonę swoją, mającą udać się przez *Calais* i *Paryż*.

DANIJA.

(z Kor. Warsz.) Gazety kopenhagskie doniosły, iż rząd austriacki zalecił kupić w Danii 6,000 koni.

Jenerała *Bentzon*, gubernatora na duńskiej wyspie s. *Krzyża*, oskarżono przed Królem o przemieszczenie się w urzędowaniu, a mianowicie o ułatwianie przekradania towarów i niewolników. Posłał tam Król z Kopenhagi komisją, która uznawszy tego jenerała winnym, odsądziła go od wszelkich urzędów, jakie piastował, i uznała niegodnym piastowania jakiegokolwiek nadal.

ANGLIA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) Londyn, dnia 10 października. Xiężna *Kent* została obrana prezeską utworzonego tu towarzystwa biblijnego dam.

Lady *Cochrane* dała niedawno wielki bal na okręcie *the Impregnable*, stojącym w *Plymouth*.

Dnia 3 b. m. Lordowie *Londonderry* i *Sidmouth* przybyli do *Douvres* i zaraz udali się do Hrabiego *Liverpool* w *Walmar-Castle*.

Na zgromadzeniu obywateli w *Southwarck* uchwalono względem jenerała *Wilsona*, co następuje: „Nie zaprzeczając Monarsze prawa uwolnienia oficerów od służby wojskowej, nie możemy bez żalu widzieć, iż Król użył tego prawa na osobie szanownego jenerała *Wilsona*. Nie pojmujemy oraz, jakim sposobem ministrowie i radcy mogli Monarchę przekonać, iż środek ten ma na celu pomyślność służby publicznej: sądziemy owszem, iż zamiarem ich było ukaranie osoby przeciwny systematowi ministrów. Radę tę daną królowi uznajemy za niesprawiedliwą, bo odejmując jenerałowi *Wilsonowi* wszelkie środki niewinności się, a to tém bardziej, iż przez 25 lat w nayskrupetniejszych czasach służył z zaletą oyczynnie.“

Z powodu tego oświadczenia *Kuryer* napisał: „Cieszymy się, iż przyjaciele Pana *Wilsona* przychodzą mu na pomoc i otwierają dla niego składkę. Delikatnemu jego czuciu zostawiamy wybór: czyli ma przyjęć ofiarę lub nie, i czyli z resztą uważać ją będzie za honorową płacę, którą od Monarchy swego pobierał, a teraz za niegodnego jej uznany został. Zdaje nam się, iż on nierównie delikatniej myśli, niżeli przyjaciele jego, którzy sądzą, iż rana jego da się plastrzem złota zagoić.“

Jenerał *Cambronne*, który dowodził gwardyą francuską w bitwie pod *Waterloo*, i jak wiadomo, powiedział: *La garde meurt, mais ne se rend pas!* (Gwardya ginie, ale się nie poddaje), odprowadził Monarchę naszego z *Calais* do *Lille* na czele straży honorowej. W drodze koń go zrzucił, przez co się mocno potłukł.

Dnia 12. Ludność W. Brytanii wynosiła w 1811 roku 11,800,000 dusz, nie licząc w to 500,000 żołnierzy lądowych i morskich. Według tegorocznego wykazu, ma Anglija 14 milionów mieszkańców; w osadach północno-amerykańskich 2,400,000; na wyspach morza śródziemnego 150,000; w Afryce 130,000, w Indyach wschodnich 90,000,000, ogółem, przeszło 100 milionów. Gdy Rzym doszedł do nayszyjszego szczytu chwały, miał 120 milio-

nów poddanych. Roczny wychód płodów z Anglii szacowany jest na 51,000,000 funt. szterl. plody zaś wprowadzone do kraju nie przechodzą 36 milionów. Na okrętach kupieckich jest 154,000 maytków. Po odtrąceniu wszelkich kosztów na administracyą i inne potrzeby kraju, zostaje rocznie w zysku 57 milionów fun. szterl. W Londynie jest 1,200,000 mieszkańców. Na samej bawelnie zyskuje corocznie kraj angielski 20 milionów fun. szter.

WŁOCHY.

(z Kor. Warsz.) Dnia 1 października Król sardyński z Królową wjechali do miasta i twierdzy *Alessandryi* w *Piemencie*. Na przyjęcie ich wyjechał jenerał austriacki *Bubna* ze sztabami wojsk austriackiego i piemonckiego w tém mieście. Wyszły także wszystkie władze świeckie i duchowne. Gdy wjeżdżał Król, huczały działa.

Gazeta rządowa w *Turynie* ogłosiła kilka ustaw Króla tego wydanych w *Placencyi*. Jedną z nich nadał przebaczenie wszystkim poddanym, którzy należeli do zamachu na obalenie rządu w krajach jego, wyjąwszy od tej łaski hersztów i sprawców tegoż zamachu; tych, w których domach były z ich wiedzą schadzki dla ułożenia planów spisku; tych, którzy pieniędzmi, obietnicami i innymi sposobami usiłowali osłabić w tym celu wierność wojska; tych, którzy wydawanemi pismami wpajali pogardę dla praw i rządu przed złożeniem korony przez Króla *Wiktora Emmanuela*; tych, którzy byli na czele i członkami rad buntowniczych; tudzież przywłaszczyli sobie dowództwo nad wojskiem i w twierdzeniach; tych nakoniec, którzy wzięli grosz publiczny na swój pożytek, tudzież nakładali opłaty pieniężne na gminy. Wszyscy ci będą sądzeni i podług praw ukarani.

Inną ustawą zakazał wszelkich tajemnych towarzystw.

FRANCYA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) *Paryż*, dnia 10 października. Wyszło tu urządzenie królewskie zwołujące obie izby parów i deputowanych na dzień 5 listopada.

Onegdaj stawiono przed królem pewnego cudzoziemca w ubiorze wschodnim. Ma to być znakomity chińczyk.

Dnia 16 b. m. odprawi się w całym kraju zwyczajne żałobne nabożeństwo za Królową *Maryą Antoninę*.

Czytamy w gazetach tutejszych, iż półki stojące na osadzie w *Luxemburgu*, były się z sobą, i kilku żołnierzy raniono.

Kilku ludzi chciało puścić z więzienia *Bicetre* niejakiego *Bouton*, współnika *Graviera*. Schwymano ich i uwięziono.

Powrócił tu *Xiążę Talleyrand*. Zapadł wyrok uwalniający Pana *Flocon*, wydawcę pismka: *Do Franciszka Karola Józefa Napoleona*, urodzonego w zamku *Touilleries* dnia 20 marca 1811. Nie w niem bowiem nie znaleziono przeciwko następstwu tronu, osobie monarchy i członkom rodziny królewskiej.

Utworzyło się tu towarzystwo jeograficzne, do którego przystąpili nie tylko słynący w tej nauce mężowie, jako to *PP. Barbier de Bécaze, Maltebrun* i t. d., ale nawet inni znakomici ludzie, jak na przykład: Pan *Sidney Smith* i margrabia *Pastoret*. Wspomniane towarzystwo przyjmuje także cudzoziemców na członków swoich, i chce posyłać wyprawy w uczonym celu. Rząd nasz przed dwoma laty wysłał Pana *Gamba* do *Kaukazu* i t. d. Porucznik *Gamba*, syn i towarzyszył jego, powrócił do oyczyny z ważnemi wiadomościami, tyjącemi się umiejętności i rękodziel.

Dnia 13. Listy z *Marsylii* donoszą, iż tam codzień przybywa młodzież niemiecka, chcąca udać się do Grecyi. Pewny kupiec tameczny odebrał od korespondenta swego za granicą wiadomość, iż wkrótce przybędzie 300 uczniów niemieckich, z wezwaniem, aby ich posłał do Grecyi. W *Marsylii* i innych pobliskich miastach zbierają składkę dla wspomnioney młodzieży niemieck-

kiedy. Niektóre osoby ofiarowały po 1000 i więcej franków.

Pan Green, jeneralny konsul angielski w Morei, bawiący teraz w Paryżu, chciał z początku pociągnąć do sądu wydawców kilku tutejszych gazet, za oczernienie postępowania jego w *Patras*; za radą jednak prawników odstąpił zamysłu swego.

Wielu sądzi, (pisze gazeta berlińska) iż pamiętnik Pana *Stourda* o Grecyi, będzie udzielony gabinetom wielkich mocarstw europejskich, i że celem jego jest sprostowanie zdania względem wypadków tureckich. Ma być bardzo zwięźle napisane.

Doniesiono z Calais, że tam spodziewano się z Londynu hrabiego Bertrand.

W lasku bulońskim pojedynkowały dwie damy na pistolety. Szczęściem, kule utkwily w pobocznych drzewach nie dotknawszy tych rycerek.

Jeden z tutejszych mieszkańców, widząc zbliżający się koniec życia swojego, przyzwał żonę, której ciągle dokuczał. Pokazawszy jej bilet bankowy na 1,000 fran. powiedział: *Oto jest ostatni, a i ten ci się nie dostanie.* To rzekłszy, (cale nie pochrześcijańsku: ile przy końcu życia) podarł go, popołykał kawałki, i skonał. Pozostał przecież jeden kawałek tego biletu, który posłuży bankowi za dowód podarcia go, a świadkiem będzie obecny przy tém lekarz.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. i Kor. War.*) *Lisbona*, dnia 19 września.

Dziś obchodzono tu z największym uniesieniem rocznicę politycznego odrodzenia się Portugalii. Oświecono wszystkie domy: w różnych częściach miasta były uczty, bale i rozmaite zabawy. Król z Xiążętami rodziny swojej założył na rynku *Rocio* kamień węgielny do pomnika, który na pamiątkę tego dnia ma być wystawiony.

W rozkazie dziennym ogłosił niedawno Król osadzić tutejszey i całego woysku, iż chwali postępowanie jego w pierwszym czasie politycznego odrodzenia się kraju. Zachęca je potem do dalszego podobnego sposobu myślenia i przyrzeka wypłatę zaległej płacy osadzie tutejszey.

Stany trudnią się jeszcze radą Stanu. Arcybiskup bahijski wniósł, aby rada do wybierania kandydatów na biskupów składała się szczególnie z plebanów. Prerogatywy mają służyć samym tylko radcom stanu. P. *Sarmiento* uczynił uwagę, iż dawniej rozciągały się także do ich rodzin, i synowie radców stanu, będąc jeszcze dziećmi, posiadali urzędy sądowe lub stopnie oficerskie. Wniosek, aby każdy radca stanu brał 10,000 kruzadów (blisko 40,000 zł. pol.) pensyi roczney, doznał wielkiego oporu. P. *Bastos* twierdził, iż właściwie sprawują tylko urząd honorowy, który nie jest bardzo czynny, i że jeśliby im pensyą chciano wyznaczyć, dosyć byłoby takiej, któraby tylko odpowiadala pomiesionym wydatkom. Tak radził (rzekł) ów wielki mąż, (*Franklin*). Znaczna płaca wyższych urzędów pobudza niegodnych do starania się o nie. Dosyć będzie 1500 kruzadów, ile że Portugalia jest ubogim krajem. W końcu jednak uchwalono po 4500 kruzadów (przeszło 21,000 zł. pol.). P. *Ferrao* doniósł, iż patriarchy lisboński, wysłany do Francyi, jest tak biedny, iż prawie żebrze, co nie przystoi dla narodu portugalskiego, tém bardziej, iż prałat ten dał się uwieść otaczającym go ludzom. Podano potem wniosek, aby ministra *Arcos*, przybyłego z Brezylji wypuszczono z więzienia, i kazano mu mieszkać o 20 mil od *Lisbony*; nikogo bowiem podług konstytucyi nie można więzić bez poprzedniego śledztwa.

Dnia 20. Na uczcie daney d. 15 b. m. w rocznicę rewolucyi portugalskiej, było przeszło 400 osób, a między niemi znajdował się jeden z wydawców gazety londyńskiej *Morning Chronicle*. Spełniono toasty: *Niech żyje najwyższa władza narodu! niech żyje kongres narodowy! niech żyje Król konstytucyjny! niech żyją portugalczykcy, którzy śmierć przenoszą nad niewolą! niech żyje wielkie patryotyczne towarzystwo w Europie! i t. d.*

Gazeta rządowa ogłosiła uchwałę stanów względem agentów dyplomatycznych narodu portugalskiego przy obcych dworach. Uchwałą tą zniesione są poselstwa (ambassady) zwyczajne, i

zostawiono do woli rządu mieć przy dworach rzymskim, petersburskim, wiedeńskim, paryżkim, londyńskim, i madryckim, ministrów pełnomocnych, lub agentów w znaczeniu sprawujących interessa polityczne i handlowe krajów portugalskich. Co się tyczy dworów berlińskiego, sztokolmskiego, kopenhaskiego, bruxelskiego, neapolitańskiego, i turyńskiego, nie może tam rząd wysłać z innem znaczeniem, tylko konsulów jeneralnych, lub sprawujących interessa. Zniesione są stopnie radców poselstwa; mogą być wszakże dodani sekretarze poselstwa na przypadek, gdyby rząd wysłał do jakich dworów ministrów pełnomocnych. Reszta tey uchwały mówi o płacy dyplomatyków portugalskich. Inna uchwała zniosła większą część dni odpoczynkowych, w czasie których trybunały nie sadyły wcale żadnych spraw, co szafunek sprawiedliwości opóźniało. Odtąd zaś, dniami odpoczynku będą tylko dni niedzielne, wielki tydzień, rocznica dnia 24 sierpnia, rocznica urodzin Króla, i te dni, które stanowią epokę w politycznym odrodzeniu się narodu portugalskiego.

Na trzech ostatnich sessjach trudniły się stany rządem prowincyi zamorskich. Uchwała w tey mierze ogłasza, iż w każdym głównem mieście prowincyi będzie junta prowincjonalna, złożona z 7 osób, wybranych przez obywateli, mających prawo wybierania. Aby zostać członkiem tych junt, potrzeba być cnotliwym, przywiązany do systemu konstytucyjnego, mieć przynajmniej 25 lat, i używać wszystkich praw obywatelskich. Oprócz junt, będzie w każdym mieście prowincyi gubernator cywilny i gubernator woyskowy, odpowiedzialni rządowi i stanom.

Była także mowa o postaniu woyska do *Rio-Janeiro* (w Brezylji). Niektórzy radzili poczekać w tey mierze na przyjazd deputowanych z tey prowincyi dla dowiedzenia się, czyli okoliczności wymagają posłania tam woyska. Zgodzono się, żeby stany poczekały na uwiadomienie w tey mierze ze strony rządu.

Na sessyi dnia 21go bieżącego miesiąca rozprawiały stany nad tém, czyli Xiążę Rejent brezyljski ma powrócić do Europy. Pan *Thomas* żądał żeby Xiążę ten powrócił bez woyska. Rozważanie tego wniosku odłożono do dalszego czasu, ponieważ stany nie mogą jeszcze oznaczyć epoki tego powrotu. Gdy rzeczony Xiążę przybędzie do Europy, ma podróżować po Hiszpanii, Francyi i Anglii z przydanymi mu od Króla nauczycielami.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

(z *Gaz. Warsz.*) Dnia 5 lipca woysko hiszpańskie złożyło z urzędu Vice-Króla meksykańskiego *Apodaca*, a marszałka pełnego *Novelda* ogłosiło następcą jego. Wypadek ten jest bardzo dogodny sprawie królewskiej. Dziwną atoli jest rzecz, iż wysłany z Hiszpanii nowy Vice-Król *Odonjhu*, przybył do *Vera-Cruz*, gdzie go niedobrze przyjęto.

Zaszła rewolucya w *Montevideo*. Prowincya ta ogłosiła się należąca do Brezylji. Zwolani na dzień 15 lipca reprezentanci ludu wydali stosowną uchwałę. Okrety wysłane z *Rio-Janeiro*, które miały zabrać osadę portugalską z *Montevideo*, nie skutecznily danego im zlecenia. Żołnierze bowiem nie chcieli się oddalić, i żądali zaległej płacy za 23 miesiące. Uspokoił ich generał *Lecor* obietnicą, iż za miesiąc całą należność odbiorą.

Kartageną w prowincyi *Terrafirma* podda się wkrótce, albo może się już poddała powstańcom, którzy na mocy kapitulacyi zajęli obie warownie, zasłaniające to miasto.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Zusch.*) W *Weymarze* naznaczono 100 talarów nagrody, ktoby wyszedł człowieka, który od niejakiemu czasu mistyczne, obelżywe i buntownicze pisma po różnych miastach przybija.

W *Wiedniu* ma się teraz znaydować wielu młodych cudzoziemców, chcących się udać do Grecyi, ale nie mogą dostać pasportów. Mają tam doznawać wielkiego niedostatku.

Wiadomość, że *Callao* ogłoszone zostało wolnym portem, należyć rzeczywiscie tak rozumieć: że się admirał *Cochrane* ztamtąd oddalił, poczem vice-król peruwiański ogłosił, iż port ten jest znowu otwarty dla wszystkich okrętów, gdyż blokada ustała.